

Protokół Nr XVII/25

XVII sesja nadzwyczajna Rady Miejskiej w Solcu Kujawski odbyła się w dniu 4 września 2025 r.

Obrady rozpoczęto o godz. 13:00, a zakończono o godz. 15:05.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

W posiedzeniu wzięło udział 15 Radnych.

Obecni:

1. Grażyna Bieniek
2. Dariusz Chojnacki
3. Jowita Dec
4. Agnieszka Dorawa
5. Wojciech Elszyn
6. Anna Filipiak
7. Beata Kołota
8. Dawid Konwiński
9. Maciej Kuligowski
10. Sebastian Mędlewski
11. Łukasz Owieśny
12. Szymon Raczyński
13. Katarzyna Stamm
14. Marzanna Szewczyk
15. Justyna Zielińska.

Lista obecności Radnych stanowi – *zał. nr 1*

Lista zaproszonych gości stanowi – *zał. nr 2.*

2. Przyjęcie porządku obrad.

D. Chojnacki – Przewodniczący RM – Czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad XVII sesji nadzwyczajnej ?

Radni nie zgłosili.

D. Chojnacki – Przewodniczący RM - Kto z Radnych jest za przyjęciem zmienionego porządku obrad ?

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Grażyna Bieniek, Dariusz Chojnacki, Jowita Dec, Agnieszka Dorawa, Wojciech Elszyn, Anna Filipiak, Beata Kołota, Dawid Konwiński, Maciej Kuligowski, Sebastian Mędlewski, Łukasz Owieśny, Szymon Raczyński, Katarzyna Stamm, Marzanna Szewczyk, Justyna Zielińska.

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0).

Porządek obrad XVII sesji nadzwyczajnej RM stanowi – *zał. nr 3*.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie odmowy uzgodnienia zakresu prac naruszających zakazy obowiązujące na obszarze użytku ekologicznego o nr CRFOP PL.ZIPOP.1393.UE.0403083.992, położonego na terenie Gminy Solec Kujawski.
4. Zamknięcie obrad sesji.

3. Podjęcie uchwały w sprawie odmowy uzgodnienia zakresu prac naruszających zakazy obowiązujące na obszarze użytku ekologicznego o nr CRFOP PL.ZIPOP.1393.UE.0403083.992, położonego na terenie Gminy Solec Kujawski.

A.Dorawa – Wiceprzewodnicząca RM - przedstawiła projekt uchwały.

D. Chojnacki – Przewodniczący RM - Czy są uwagi do w/w projektu uchwały ?

W. Elszyn – Radny RM – Klub Radnych Przyszłość dla Solca skierował do Burmistrza i Przewodniczącego RM prośbę o to, aby udział w dzisiejszej sesji mogli wziąć przedstawiciele z GDDKiA oraz pracownicy merytoryczni Urzędu Miejskiego.

Radny zadał pytania przedstawicielom z GDDKiA Oddział w Bydgoszczy o zapisy zawarte w piśmie z dnia 2.09.2025 r. m.in. że akty wydane przez organy ochrony środowiska należy czytać łącznie. Poprosił o wyjaśnienie interpretacji, że postanowienie RDOŚ z 2025 r. będące wynikiem ponownej oceny oddziaływania na środowisko jest wiążące, ponieważ na ostatniej dyskusji pojawiły się wątpliwości ze strony części Radnych czy ważniejsza jest decyzja GDOŚ

z 2021 r. czy postanowienie RDOŚ wydawane w toku ponownej oceny oddziaływania na środowisko w trakcie procedury ZRID.

Głos zabrali przedstawiciele inwestora tj. Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Bydgoszczy.

Kierownik projektu GDDKiA Oddział w Bydgoszczy – podziękowała za możliwość wypowiedzenia się w tej sprawie gdyż wydawało się, że na spotkaniu 6.08.25 r. kiedy prezentowana była cała kwestia dot. budowy i realizacji odcinka Bydgoszcz – Toruń S10, kwestii środowiskowych i rozwiązań jakie mają miejsce na tym odcinku drugim. Wydawało się, że wszystko zostało pokazane i od strony technicznej ale też i od strony formalnej, ale widząc co zaszło się podczas poprzedniej sesji postanowili raz jeszcze wszystko Radnym wytłumaczyć, jak wynika to wszystko z przepisów prawa i przepisów uzyskanych decyzji administracyjnych na okoliczność inwestycji. W czerwcu i lipcu przekazano wykonawcy dostęp do placu budowy i ta realizacja już idzie. Są już wprowadzone organizacje ruchu. Odnosząc się do pytania Radnego W. Elszyna wskazała tak jak w piśmie że postanowienie w stosunku do wydanej decyzji środowiskowej wydanej przez RDOŚ jaki i GDOŚ należy czytać łącznie. Przepisy te się ze sobą nie wykluczają, a potwierdzeniem tego jest wydana decyzja ZRID przez Wojewodę Kujawsko – Pomorskiego, która została wydana z rygorem natychmiastowej wykonalności w czerwcu br. Potwierdziła, że dokumenty trzeba czytać razem, są w zgodności z przepisami i się nie wykluczają.

Radca Prawny GDDKiA Oddział w Bydgoszczy – dodała, że uzyskano decyzję administracyjną, które określają w jaki sposób zachowywać się prowadząc tą inwestycję. Decyzje i postanowienia w nich zawarte zostały uwzględnione w wydanej przez Wojewodę decyzji ZRID, stąd też GDDKiA działa tylko w takim zakresie w jakim ta decyzja uwzględniająca wszystkie zasady prowadzenia tej inwestycji określone decyzjami środowiskowymi została wydana. W żaden sposób GDDKiA nie wychodzi poza ramy, które zostały określone decyzjami środowiskowymi. Naszym zadaniem jest działać tylko i wyłącznie w ramach prawa i w takim zakresie w jakim prawo pozwala działać. W piśmie z 2.09.25 r. przekazanym do Rady Miejskiej staraliśmy się pokazać dlaczego naszym zdaniem to działanie, które podejmujemy i wniosek, który złożyliśmy nie wykracza poza ramy prawa i w żadnym stopniu nasze działania tego prawa nie naruszają.

B. Mindykowska – Naczelnik Wydziału Środowiska GDDKiA Oddział w Bydgoszczy – w uzupełnieniu dodała, że to iż wszystkie dokumenty należy czytać łącznie, to nie jest tylko

kwestia interpretacji GDDKiA, tylko jest to jednoznacznie zapisane w postanowieniu RDOŚ ze stycznia br. Proces projektowania drogi takiej jak droga ekspresowa S10 Bydgoszcz – Toruń jest długotrwały. Ze strony środowiskowej jest to uzyskanie decyzji środowiskowej i wszelkich uzgodnień środowiskowych, są przeprowadzane obszerne analizy. Opiniują te analizy właściwe do tego organy jak Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, w tym przypadku było to też analizowane przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, także przez Wody Polskie, Państwową Inspekcję Sanitarną, które też wydają swoją opinię. W związku z tym, że jest konieczność podcięcia koron tych drzew, to było to opisane przez GDDKiA jako inwestora w raporcie oddziaływania na środowisko na etapie ponownej oceny oddziaływania na środowisko i było to też poddane analizie przez RDOŚ i takie uzgodnienie w postanowieniu, które wydał się pojawiło. GDDKiA we wniosku do RM merytorycznie wszystko wytłumaczyła, w którym punkcie jakie są zapisy i jak to zostało uszczegółowione bądź zmienione na etapie ponownej oceny oddziaływania na środowisko. Wyraziła nadzieję, że pismo to dotarło do Radnych i się z nim zapoznali.

W. Elszyn – Radny RM – w całej analizie tej sprawy pojawia się twierdzenie o braku alternatywnych rozwiązań. Projekt uchwały, który dziś procedujemy podaje jako podstawę prawną art. 45 ust. 2 pkt 2 ustawy o ochronie przyrody zgodnie z którym zakazy ustanowione na użytku ekologicznym nie dotyczą sytuacji gdzie realizowana jest inwestycja celu publicznego i nie ma alternatywnych rozwiązań. W dokumentacji GDDKiA to stwierdzenie też zostało zawarte, że nie ma alternatywnych rozwiązań. Radny chciał się upewnić czy takie zapisy dot. braku alternatywnych rozwiązań znajdują się również w raporcie oddziaływania na środowisko przygotowanym na etapie ponownej oceny oddziaływania na środowisko.

Kierownik projektu GDDKiA Oddział w Bydgoszczy – raport oddziaływania na środowisko opracowany został także równolegle do dokumentacji projektowej, która pokazała w jaki sposób chcemy tą realizację wykonać. Wszystkie decyzje, które były załączone do postępowania przetargowego, to z tego wynikało. Raport ponownej oceny jest właśnie w oparciu o te wszystkie rozwiązania projektowe, które były. Potwierdziła, że jest interes publiczny żeby wybudować drogę ekspresową S10 Bydgoszcz – Toruń na bazie tych wydanych decyzji administracyjnych, patrząc też na odciek dróg pierwszy i trzeci i nie ma alternatywy, bo mamy wydane już decyzje administracyjne z tym przebiegiem inwestycji. Przechodzimy ten użytek w największym miejscu, droga została tak zaprojektowana, żeby jak najmniej ingerować w to środowisko.

W. Elszyn – Radny RM – zapytał czy można poznać nie personalnie ale chociażby dziedziny, specjalizacje osób, które wchodziły skład zespołu, który przygotował raport przy ponownej ocenie.

Odpowiedzi udzieliła **B. Mindykowska – Naczelnik Wydziału Środowiska GDDKiA Oddział w Bydgoszczy**.

W. Elszyn – Radny RM – prodecowany dziś projekt uchwały, to jest uchwała dla której podstawą prawną, która wskazano jest art. 45 ust. 2, pkt 2 ustawy o ochronie przyrody. W art. tym wskazane zostały zakazy, którymi można objąć użytek ekologiczny i te zakazy zostały wpisane do aktu powołującego do istnienia użytek ekologiczny rozporządzeniem Wojewody. Zgodnie z treścią art. 45 ust. 2 pkt 2 ustawy te zakazy nie dotyczą sytuacji, w której realizowana jest inwestycja celu publicznego, brak jest rozwiązań alternatywnych i po uzgodnieniu z organem ustanawiającym formę przyrody. Zapytał czy ten zapis, że zakazy nie dotyczą odnosi się do tych zakazów, które zostały wskazane w art. 45 ust. 1, czy do w ogóle wszelkich zakazów tak jak np. w toku przygotowywania inwestycji pojawiła się decyzja środowiskowa, bo z kolei odnosząc to do art. 86 ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku Radny nie znajduje tam organu jednostki samorządu terytorialnego jako tego, który wiąże Radę Miejską z tą decyzją.

M. Marzec - Radca Prawny UM – odpowiedź tkwi w literalnym brzmieniu art. 45 ust. 2, który mówi wyraźnie o zakazach, o których mowa w ust. 1, więc uchwała, która miałaby być dziś podjęta dot. tylko i wyłącznie uzgodnienia odstępstw od tych zakazów określonych w ust. 1 tego przepisu. Rada Gminy nie jest i nie należy do organów ochrony środowiska, nie przysługują jej kompetencje w zakresie weryfikacji następcej. Rada Gminy nie włącza się w proces uzgodnieniowy w całym zakresie ochrony środowiska, nawet nie powinna w sensie kompetencyjnym ingerować ani dokonywać wykładni decyzji organów, które w tym zakresie są kompetentne.

W. Elszyn – Radny RM – w art. 136 a ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku jest mowa o administracyjnych karach pieniężnych ale Radny nie znalazł takiego przypadku, w którym to Rada Gminy mogłaby być pociągnięta do odpowiedzialności za podjęcie decyzji w tej sprawie.

M. Marzec - Radca Prawny UM – przepisy administracyjne, w tym dot. kar wszelakiego rodzaju w ocenie Radcy nie miałyby zastosowania. Rada Gminy jest formalnie uprawniona do podjęcia takiej lub innej uchwały, jest jednym z organów władz publicznych i wykonując swoje kompetencje władcze nie może działać dowolnie. Oznacza to, że formalnie podejmując uchwałę

w ramach kompetencji, jeżeli ta uchwała nie ma uzasadnienia merytorycznego i razi dowolnością, to w ocenie Radcy taka uchwała dotknięta byłaby wadą prawną w trybie sądowo – administracyjnym i zostałaby przez sąd administracyjny zakwestionowana, a po drugie może narazić Gminę na potencjalną odpowiedzialność odszkodowawczą. Bo Gmina jako osoba prawna ponosi odpowiedzialność za ewentualne naruszenie prawa przez jej organy w tym także przez organ stanowiący. Gdyby sąd administracyjny stwierdził, że tą uchwałą z uwagi na jej dowolność narusza prawo mogłoby to stanowić podstawę dla roszczeń odszkodowawczych. Zasadniczo nie ma przy inwestycjach publicznych jak np. budowa drogi takich przypadków odmów uzgodnienia.

W. Elszyn – Radny RM – analizując dokumenty przedłożone na dzisiejszą sesję czyli projekt uchwały złożony przez Klub Radnych, opinie prawną oraz dokumentację przedłożoną przez inwestora czyli GDDKiA dostrzegł, że dużym problemem przed którym stoją Radni jest to, że różnie są interpretowane przepisy dotyczące priorytetu czy sposobu interpretacji postanowień czy decyzji, które zostały wydane. Skoro Klub Radnych w projekcie uchwały wskazał, że podstawą jej podjęcia jest art. 45 ust. 2 pkt 2 ustawy o ochronie przyrody, to nasza decyzja nie powinna dot. interpretacji, oceny, wskazania zasadności, twierdzenia że ten czy ten dokument jest ważniejszy, a powinna dot. oceny tego czy zostały spełnione przesłanki, o których mowa w art. 45 ust. 2 pkt 2 tzn. czy mamy do czynienia z inwestycją celu publicznego, a mamy do czynienia, czy nie ma rozwiązań alternatywnych bo takie przesłanki zostały w tym przepisie prawnym, który stanowi podstawę wskazane i tego powinno dotyczyć uzgodnienie. Radzie Miasta nie nadano kompetencji do tego żeby kwestionować decyzje ani RDOŚ ani GDOŚ. Rada Miejska w Solcu Kujawskim nie jest organem ochrony środowiska i decydowanie za te organy byłoby w opinii Radnego przekroczeniem uprawnień, które nam ustawy nadają. Odnosząc się do projektu uchwały zacytował treść jego uzasadnienia iż: *„Biorąc pod uwagę oczywistą sprzeczność, podlegającego uzgodnieniu zakresu prac na użytku ekologicznym z obowiązującą decyzją środowiskową RDOŚ w Bydgoszczy z dnia 24 lutego 2020 r., Rada Gminy w Solcu Kujawskim odmawia uzgodnienia tych prac, jako prowadzących do trwałego zniszczenia wskazanych we wniosku drzew, objętych ochroną jako elementu użytku ekologicznego”*. Czyli podana w uzasadnieniu argumentacja, wskazanie celu podjęcia tej uchwały świadczy o tym, że wykraczamy poza kompetencje i nadajemy sobie prawo do tego żeby decydować za organy ochrony środowiska. W samym uzasadnieniu znajdują się apele polityczne, które zgodnie z zasadami tworzenia aktów prawnych nie powinny się tam znaleźć i nie są zgodne z techniką prawodawczą, zawierają subiektywne, nie poparte niczym stwierdzenia i oceny. Dodał, że do projektu uchwały nie załączono 2 załączników, które wpisano w treści projektu uchwały w § 1 ust. 3. Powołał się na art. 20 ust. 1 u.s.g. gdzie wraz zawiadomieniem o zwołaniu sesji

dołącza się porządek obrad wraz z projektami uchwał. Oznacza to, że Radni powinni otrzymać kompletne projekty zawierające wszystkie załączniki, na które się powołuje. W ten sposób uchwalając prawo łamiemy zasadę jawności działania organów Gminy, o których mowa w art. 23 a u.s.g. Taka procedura stwarza poważne ryzyko prawne, orzecznictwo sądów jest tu jednoznaczne, że brak integralnego załącznika do uchwały jest traktowane jako wada istotna. Podjęcie uchwały w takich warunkach nie tylko jest sprzeczne z dobrą praktyką ale naraża ją na unieważnienie przez Wojewodę w trybie art. 91 ust. 1 u.s.g. Zwrócił się do Radcy prawnego czy w świetle przedstawionych przez Radnego argumentów i orzecznictwa sądów procedowanie tej uchwały, bez wcześniejszego dostarczenia wszystkich załączników nie narusza zasad prawidłowego stanowienia prawa i jakie rozwiązania w ocenie Radcy są możliwe żeby Rada mogła procedować nad tą uchwałą.

M. Marzec - Radca Prawny UM – potwierdził trafność stanowiska zaprezentowanego przez Radnego W. Elszyna w obu płaszczyznach czyli w pierwszej związanej z kompetencją Rady Gminy i ewentualnym zarzutem jej przekroczenia, zważywszy na uzasadnienie projektu uchwały. Rola Rady powinna ograniczać się do zweryfikowania czy mamy do czynienia z inwestycją celu publicznego i czy realne jest zastosowanie alternatywy. Jeśli chodzi o aspekt formalny związany z podejmowaniem uchwały potwierdził, że jeżeli uchwała w swej treści odwołuje się do załącznika, która stanowi jej integralną część to powinna być Radnym dostarczona. Co do rozwiązania tego problemu to można wprowadzić poprawki do projektu uchwały, a nawet odwracającej brzmienie tej uchwały, co do załączników to mogłyby zostać z treści uchwały usunięte skro nie zostały przekazane, bo wystarczyłoby odwołanie się do wniosku inwestora. Nie jest konieczne, aby te załączniki graficzne stanowiły integralną część uchwały. Wystarczające jest żeby uchwała uzgadniała to o co wystąpił inwestor. Jeśli Radni stwierdziliby, że należałoby uzgodnić te odstępstwa od zakazów związanych z użytkowaniem, to Radca rekomendował by formalną zmianę porządku obrad poprzez usunięcie tego stwierdzenia w sprawie odmowy uzgodnienia.

W. Elszyn – Radny RM – jeśli zdarzyłoby się tak, że Radni nie podjęliby tej uchwały w sprawie odnowy uzgodnienia, czyli nadal nie ma żadnego aktu prawnego, który dawałby podstawę odpowiedzi inwestorowi na jego wniosek. Czy Radni powinni jeszcze raz przymierzyć się do procedowania któregoś z tych projektów uchwał ?

M. Marzec - Radca Prawny UM – odpowiedział, że jeśli dziś nie zostanie podjęta żadna uchwała w tym zakresie, to nie ma żadnych przeszkód prawnych dla zwołania i objęcia

porządkiem obrad kolejnej sesji i podjęcia uchwały w tej sprawie i ponownego głosowania nad projektem uchwały np. w sprawie uzgodnienia tych odstępstw.

Przewodniczący RM udzielił głosu Panu **T. Głowskiemu**, który złożył przed sesją pisemny wniosek z prośbą o jego udzielenie.

T. Głowski – reprezentujący Fundację „JeKo” – zabrał głos w kwestii źródlisk. To, że budowa drogi S10 jest to inwestycja ważna dla naszego regionu społecznie, komunikacyjnie to nie ma żadnej wątpliwości. Użytek ekologiczny jest znany od 30 lat. Czy decyzja ZRID, która została wydana w tej sytuacji jest zaskarżona czy nie ? Bo wg jego wiedzy jest ona zaskarżona przez stowarzyszenie na rzecz wszystkich istot żywych, która jest stroną uznaną przez sąd administracyjny. Od wielu lat sugerujemy, żeby wariantowość przebiegu tej drogi była inna, a inwestor wycelował z wariantem w najbardziej wartościowe miejsce w naszym rejonie tj. źródłiska na Wypaleniskach i źródłiska w Rudach i nie są to bagniska, są to nadal źródłiska bo obejmują i tereny podmokłe i faunę i florę oraz cieki wodne. Decyzją GDOŚ prace związane z lokalizacją obiektu na cieku Struga Młyńska prowadzić z wykluczeniem ingerencji w ten użytek ekologiczny, to jest zapis i norma cała, nie ma tu żadnej legitymacji, że można ją zmienić i ta decyzja cały czas obowiązuje. Wiemy, że zostało wydane postanowienie RDOŚ, które rozszerza zakres ingerencji, że sugeruje po wprowadzeniu zmiany, żeby podciąć drzewa na wysokości koron. Jest to absolutna sprzeczność jeśli chodzi o tą kwestię. Nie ma żadnego odniesienia do tego jak ma się w tej sytuacji decyzja GDOŚ, nie można zmienić tej decyzji orzeczeniem RDOŚ. Sąd rejonowy nie może zmieniać decyzji sądu wojewódzkiego w tej sytuacji tak jak jest. Wyraził zdanie, że decyzja GDOŚ jest cały czas obowiązująca w tej kwestii. Co do wariantowości to mówi się, że inwestycja jest już tak daleko posunięta, że nie można jej cofnąć i generalnie tak jest tylko, że powoli to się staje argumentem w sprawie kluczowej, taki szantaż na zasadzie myśmy już to zrobili kiedy jest zaskarżana decyzja środowiskowa i ta decyzja jeszcze nie jest przez sąd wyjaśniona cały czas. Rada Miejska, która orzeka w tej sprawie to taki strażnik zgodnie z ustawą, która mówi, że mamy tego pilnować żeby tego nie stracić. Jeden cenny teren już został stracony – źródłiska na Wypaleniskach, natomiast jest kwestia obrony drugiego i Rada Miejska ma takie prawo, żeby to stosować. Jest wniosek żeby przycinać drzewa, ale te drzewa nie pojawiły się znikąd, były tam w czasie projektowania drogi. Dlatego też było 5 wariantów przebiegu tej drogi. Pierwszy wariant zakładał jej przebieg po „starym śladzie”, jednak ostatecznie wybrano ten wariant, który jest realizowany. Sugerowano żeby odsunąć ją o 300 m, 400 m, skorzystanoby na tym, bo droga szła by przez teren zdegradowany ekologicznie. Obecnie nie ma wariantowości, dlatego że droga już jest budowana. Rada Miejska ma prawo podjąć

decyzje taką jaką chce i musi ją oczywiście uzasadnić, to nie jest kwestia wymogu prawnego opierać się na prawie, to jest jedna sprawa ale to jest przede wszystkim kwestia sumienia i działania naszych Radnych. Dlatego, że są pewne kwestie, których w prawie nie opiszemy dotyczące ochrony, działania i strzeżenia w tym wypadku tego miejsca. To Radni stoją na stanowisku ochrony tego miejsca.

B. Kolota – Radna RM – w 2004 r. Rada Miejska otrzymała prawo do decydowania w sprawach użytków ekologicznych. Wprowadzie ten użytek ekologiczny powstał w 1995 r. decyzją Wojewody ale od 2004 r. Rada ma prawo decydować. Odnosząc się do słów Radnego W. Elszyna, że Radni poprzednio procedowali, to czy możemy ingerować w ten użytek ekologiczny. Podkreśliła, że nikt z Klubu Radnych nie jest przeciwny budowie tej drogi, a pytanie brzmiało czy decyzja GDOŚ nie jest decyzją nadrzędną do RDOŚ. Czy jest takie prawo, jeśli tak to Radna prosi o wykładnię dlaczego postanowienie RDOŚ z 2025 r. nie zostało przekazane do GDOŚ i nie odbyły się ponowne uzgodnienia z nimi i zmiana decyzji. Czy ktoś to przeoczył czy nie ma takie prawa? Wg Radnej decyzja GDOŚ powinna być ponad postanowienie RDOŚ.

B. Mindykowska – Naczelnik Wydziału Środowiska GDDKiA Oddział w Bydgoszczy – proces uzyskiwania uzgodnień środowiskowych jest procesem wieloetapowym. Wpierw jest decyzja RDOŚ, którą uzyskano w 2020 r., następnie na skutek złożonych odwołań była ta decyzja reformatoryjna GDOŚ. Była to podstawa dla inwestora do zlecenia przetargiem wyboru wykonawcy, a następnie zlecenie projektowania. Na etapie kiedy projektujemy i przygotowujemy wniosek o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej jest przeprowadzana tzw. ponowna ocena oddziaływania na środowisko. Na etapie ponownej oceny oddziaływania na środowisko niektóre warunki, które są określone w decyzji środowiskowej są uszczegóławiane bądź zmieniane i to organ jakim jest RDOŚ jest organem kompetentnym, który ustala w jakim zakresie może uszczegółowić niektóre wytyczne GDOŚ, a w jakim nie może i wtedy byłaby wymagana zmiana decyzji środowiskowej. W tym aspekcie jeśli chodzi o podcięcie koron drzew RDOŚ tym postanowieniem to uzgodnił, czyli po analizie doszedł do wniosku, że w jego kompetencji jest możliwość uszczegółowienia tego warunku. Przytoczyła zapis punktu 11 decyzji GDOŚ z 2021 r. jednocześnie zapewniając, że w żaden sposób maszyny nie będą wjeżdżały do wody płynącej w użytku, obecnie teren tego użytku jest wygradzony z tabliczkami zakazującymi wchodzenia na ten teren. Lokalizacja obiektu będzie prowadzona w taki sposób, żeby nie wejść w granice tego obiektu, a prace będą prowadzone metoda nasuwana, więc żaden sprzęt ciężki w granice użytku nie wjedzie. Taka jest intencja pkt 11 decyzji i tak samo wskazuje to w uzasadnieniu

postanowienia z 2025 r. RDOŚ, który opisał w uzasadnieniu, który ma nie tylko wgląd w Raport oddziaływania na środowisko ale ma też dostęp do załączników i wskazuje, że warunek zostanie spełniony. Prace na odcinku gdzie trasa przecina ciek w tym Strugę Młyńską nie będzie trwale oddziaływał na ciek, planowane przedsięwzięcie nie będzie ingerowało w granicę użytku ekologicznego w rozumieniu, że przyczółki obiektu, ani w ogóle żadne elementy betonowe nie będą ingerować w użytek ekologiczny. W toku prac projektowych lokalizacja tego obiektu, który jest wskazany decyzją środowiskową wymaga podcięcia tych drzew, dlatego zostało to opisane w Raporcie oddziaływania na środowisko bo inwestor nie chciał się zwracać z wnioskiem do Rady o uzgodnienie tego odstępstwa od zakazów przed rozpatrzeniem tego i przed analizą przez właściwy do tego organ. Dla GDDKiA jako inwestora RDOŚ jest to organ, który posiada wiedzę, doświadczenie, dlatego zostało to opisane w raporcie i poproszono o analizę RDOŚ. Po uzgodnieniu z RDOŚ, GDDKiA obowiązków formalnych dochowało, dlatego nie można mówić, że ta inwestycja jest realizowana niezgodnie z decyzją GDOŚ, ponieważ postanowienie RDOŚ jest wydawane przez organ po przeprowadzeniu ponownej oceny oddziaływania na środowisko czyli jakby RDOŚ weryfikuje czy przedstawione przez inwestora rozwiązania opisane w raporcie i rozwiązania w projekcie budowlanym są zgodne z decyzją środowiskową, w tym wypadku z decyzją RDOŚ i decyzją reformatoryjną. Postanowieniem z 2025 r. dopuścił podcięcie koron tych drzew jeśli jest to niezbędne, ale też wskazał warunki m.in. że musi to być podcięcie w sposób ręczny, bez ingerencji w granice użytku. GDDKiA po uzyskaniu uzgodnienia wystąpiła z wnioskiem do Rady Miejskiej o uzgodnienie, które jest ostatnim elementem, który inwestor musi dochować zgodnie z przepisami, bo ustawa o ochronie przyrody jasno mówi, że musi być uzgodnienie z Radą Miejską.

Kierownik projektu GDDKiA Oddział w Bydgoszczy – w uzupełnieniu dodała dlaczego wcześniej tego nie zrobiono, bo przechodzimy w największym miejscu i dopiero teraz mając decyzje ZRID, projektując rozwiązanie przejścia przez użytek mogliśmy doprecyzować w tym korytarzu decyzji środowiskowej ile tak naprawdę tych drzew jest do podcięcia i wyszło, że są to 103 sztuki.

B. Kołota – Radna RM – w zapisach GDOŚ z 2021 r. jest jasno napisane czego nie wolno robić na użytku ekologicznym, to w związku z tym jak to się ma do zapisów postanowienia RDOŚ z 2025 r., które takie przyzwolenie daje pod pewnymi warunkami. Dlatego czy nie powinno to być jeszcze skonsultowane z GDOŚ, ponieważ mimo wszystko GDOŚ zakazał jakiegokolwiek ingerencji i ten punkt nie został usunięty, a RDOŚ pozwolił. Czy na tym etapie nie powinno być jeszcze jednego uzgodnienia z GDOŚ ? Skoro decyzja ZRID jest zaskarżona, to co się stanie jeśli

Rada pozwoli na ingerencję w ten użytek ekologiczny i czy to już nie będzie zamkniętej sprawy dla tego zaskarżenia ? Czy to nie będzie miało konsekwencji prawnych ?

A. Michalak – Burmistrz Solca Kujawskiego - zauważył, że zarówno Radny W. Elszyn jak i mecenas wypowiedział się, że kompetencje Rady Miejskiej nie dotyczą analizy formalno – prawnej ani decyzji ani postanowień. Od 2004 r. do kompetencji Rady należy decydowanie o użytkach ekologicznych, stąd GDDKiA zwróciła się do Rady. Możecie jako Rada tą uchwałę przyjąć bądź nie. Cel publiczny tej inwestycji jest jak najbardziej zasadny i procedując tą uchwałę mamy nie tylko wpływ na lokalnych mieszkańców ale na wszystkich odbiorców tej drogi. Zwrócił się z pytaniem do Radcy prawnego GDDKiA, co się stanie jeśli Rada odmówi uzgodnienia zakresu prac ? Jak potoczy się to formalnie dalej ?

T. Głowski – dodał, że jak będzie zgoda Rady to będą ciąć te drzewa jak nie to nie będzie takiej zgody. Późniejsza konsekwencja to jest Wojewoda, który będzie podejmował decyzje. Są przewidziane w prawie elementy, które pozwolą zadziałać tak, żeby wszyscy byli zadowoleni, po każdej z decyzji Radnych.

Odpowiedzi udzieliła Radca prawny GDDKiA co do dalszych konsekwencji nie podjęcia przez Rade uchwały Jesteśmy przygotowani na dzisiejszą sesję i jeśli Radni sobie życzą udostępnimy do wglądu zdjęcia, można też wysłuchać dyrektora kontraktu czy przedstawiciela wykonawcy obecnych na sesji. Służymy takim informacjami. Niezależnie od tego jaką decyzję podejmą Radni inwestor musi się do niej odnieść. Jeśli Radni podejmą dziś decyzję, to musimy ja ocenić z punktu widzenia stanowiska jako inwestora. W przypadku stwierdzenia, że uchwała jest obarczona wadami prawnymi, to nie tylko możemy ale musimy się do niej odnieść, a jeśli uważamy, że jest dotknięta wadami prawnymi to będziemy musieli ją zaskarżyć, to oznacza poddanie tej uchwały ocenie sądu. Zaprezentujemy przed sądem każde swoje stanowisko i każdy będzie tego stanowiska bronił. Będziemy zobowiązani do tego żeby przyjrzeć się tej uchwale, sprawdzić czy ma podstawę prawną czy są podstawy postawienia tej uchwały zarzutów.

B. Kołota – Radna RM – poprosiła o zarządzanie przez Przewodniczącego RM 10 minutowej przerwy w obradach sesji w celu zapoznania się z materiałami GDDKiA.

B. Mindykowska – Naczelnik Wydziału Środowiska GDDKiA Oddział w Bydgoszczy – odniosła się do słów Pana T. Głowskiego, że faktycznie zostało złożone odwołania od ZRID przez Pracownię na rzecz Wszystkich Istot ale tylko w zakresie ilości i parametrów przejść dla zwierząt.

Pan T. Głowski odniósł się do słów Pani Naczelnik.

D. Chojnacki – Przewodniczący RM – ogłosił 10 min. przerwę w obradach.

Po przerwie głos zabrał **Ł. Owieśny Radny RM** – sesja RM odbyła się 29.08.25 r., komisje wspólne odbyły się 26.08.25 r., spotkanie z GDDKiA odbyło się dużo wcześniej, pismo od GDDKiA w tej sprawie Radni otrzymali 2.09.25 r. Opinia Radcy prawnego pojawiła się 3.09.2025 r. na skrzynkach meilowych Radnych. Ta kolejność powinna być odwrócona, bo sprawa S10 toczy się od kilkunastu lat, ten temat pojawił się kilka miesięcy temu ale to powinno być w odwrotnej kolejności i do tej sesji nadzwyczajnej mogłoby nawet nie dojść gdybyśmy te dokumenty otrzymali wcześniej, bo nie jesteśmy prawnikami i przeczytanie tych kilkuset stron dokumentów i zrozumienie ich jest zadaniem karkołomnym. Opinia Radcy prawnego i pismo z GDDKiA w przekonaniu Radnego pewne wątpliwości rozwiewa. Budowy tej drogi nic już nie zatrzyma, a można ją już tylko opóźnić. Zaapelował do Radnych o podjęcie decyzji zgodnie z własnym sumieniem, z wyjaśnieniami jakie otrzymaliśmy, czy to nie przekonuje żeby jednak wyrazić zgodę na przycięcie tych drzew i przejście przez ten użytek. Prośba o zastanowienie się nad tym.

A. Michalak – Burmistrz Solca Kujawskiego – odniósł się do wypowiedzi Radnego Ł. Owieśnego dodając, że pismo z GDDKiA, które zostało przesłano Radnym było wynikiem zainteresowania i śledzenia przez nich poprzedniej sesji RM, natomiast opinia Radcy prawnego UM była wynikiem zarzutów dot. nieprzygotowania się Pani mecenas na poprzedniej sesji, która była w zastępstwie i jedną decyzję otrzymała na krótko przed sesją, z którą nie miała możliwości zapoznania się. Burmistrz postanowił wewnętrznie się do tego odnieść.

D. Konwiński – Radny RM – zwrócił się z pytaniem do Radnych z Klubu „Łączy nas Solec”, przypominając, że na poprzedniej sesji padły słowa, że Radni nie są przeciwni budowie tej drogi, że nie są przeciwko przycince tych 103 drzew, a poddają pod wątpliwość czy Gmina może procedować uzgodnienia czyli projekt uchwały na poprzedniej sesji RM. Dziś rozwiane zostały te wątpliwości, że my zgodnie z ustawą o ochronie przyrody jesteśmy organem kompetentnym do podejmowania tego typu uchwał. Dziwi fakt, że po 6 dniach spotykamy się znowu i procedujemy projekt uchwały nie o uzgodnienie tylko o odrzucenie tego uzgodnienia. Co się zmieniło przez te 6 dni ? Czy radni są nadal za tym, żeby tą drogę wybudować ? Czy Radni są za tym żeby przyciąć te drzewa, mając wiedzę w tej chwili, że my jako organ możemy takie uchwały podejmować?

M. Kuligowski – Radny RM – zwrócił się z pytaniem dot. prawidłowości głosowania nad projektem uchwały, który przedłożono radnym bez załączników, konieczności wybudowania tej

drogi i odsunięcia jej przebiegu od drogi istniejącej. Zaapelował do Radnych o nie blokowanie budowy tej drogi, potrzebujemy dobrych, bezpiecznych dróg.

A.Dorwa – Wiceprzewodnicząca RM – odnosząc się do słów Radnego D. Konwińskiego powiedziała, że nadal nie otrzymano jednoznacznej odpowiedzi, która decyzja jest ważniejsza GDOŚ czy RDOŚ. Co do nie załączenia załączników do projektu uchwały, to klub wystąpił do Rady prawnego urzędu o wydanie opinii i nie wskazano na to, aby te załączniki miały być dołączone. Przedstawiła pismo RDOŚ i jego uzasadnienie na pismo Podsekretarza Stanu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, który zwrócił się w kwestii źródeł na Wypaleniskach ale nie omieszkął ująć też źródeł w Rudach. Przytoczyła treść uzasadnienia m.in. że źródło Rudy, które zgodnie ze wszelkimi rozstrzygnięciami dot. planowanej drogi S10 pozostanie nienaruszone. Ww. pismo Radna Radnym zainteresowanym udostępni. Ponadto RDOŚ wskazuje, iż analiza materiału dowodowego wykazała, że realizacja drogi ekspresowej S10 nie spowoduje zniszczenia źródeł, ponieważ wszystkie znajdują się w oddaleniu od planowanego przebiegu trasy. Cytowane pismo jest z 11 marca 2025 r. Stąd Klub Radnych ma wiele wątpliwości, myślimy, że jest wiele nieprawidłowości, wiele tematów niezamkniętych i nie dlatego, że chcemy zablokować budowę tej drogi tylko ze względów prawnych jest wiele kwestii niewyjaśnionych. Dodała, że naszym obowiązkiem jako radnych jest dbanie o przyrodę, a szczególnie przyrodę naszego regionu, a to jest jedno z najcenniejszych przyrodniczo terenów jakie mamy w swojej miejscowości.

W. Elszyn – Radny RM – uchwała, którą mielibyśmy podjąć ma się odnosić do decyzji RDOŚ albo GDOŚ bo z jakiego względu, punktu widzenia uchwały którą podejmujemy w trybie art. 45 ust. 2, pkt 2 ustawy o ochronie przyrody, bo taką podstawę prawną Klub wskazał w przygotowanym projekcie uchwały, który został przekazany do zaopiniowania do biura prawnego UM i taki przedłożył pod dzisiejsze obrady. Jakie znaczenie ma czy ważniejsza jest decyzja RDOŚ czy GDOŚ, bo to nie my mamy kompetencje jako rada żeby w ogóle to oceniać.

M. Marzec - Radca Prawny UM – nie jest kompetencją rady żeby weryfikować zgodność i interpretować te decyzje. Decyzja środowiskowa czy to wydana przez RDOŚ czy przez GDOŚ ma ten sam walor prawny. Udział GDOŚ pojawia się wtedy gdy ktoś wniesie środek odwoławczy od decyzji RDOŚ. Ponieważ od postanowienia nie wniesiona zażalenia nie było forum dla poddania tego weryfikacji przez organ drugiej instancji. To jest wyłącznie kwestia formalna, proceduralna. To jest jeden organ ochrony środowiska. GDOŚ rozpatrując odwołanie od decyzji zmienia tą decyzję ale to jest ciągle ta sama decyzja, tego samego organu ochrony środowiska.

D. Konwiński – Radny RM – w tej kwestii chronimy 103 drzewa i użytek ekologiczny. W przypadku gdybyśmy mieli podjąć jakiś inny wariant chronimy go do końca. Podejmujemy decyzję, że będzie zmiana lokalizacji drogi ekspresowej S10. Pomyślcie ile hektarów lasów zostanie wycięte po to żeby móc prowadzić po innym śladzie tę drogę. Tu mówimy o 103 drzewach.

G. Bieniek – Radna RM – odniosła się do wypowiedzi Radcy prawnego informując, że z tego co wiadomo to na postanowienie nie przysługuje zażalenie.

Odpowiedzi udzielił Pan Maciej Marzec Radca prawny.

W. Elszyn – Radny RM – zwrócił się z pytaniem do Radcy prawnego jak radni powinni postąpić w tej chwili z projektem uchwały, który został przedłożony bez załączników tak, aby nie uchwalić czegoś co jest wadliwe i z naruszeniem prawa ?

M. Marzec – Radca prawny odpowiedział, że najlepiej jej nie podejmować.

B. Mindykowska – Naczelnik Wydziału Środowiska GDDKiA Oddział w Bydgoszczy – poprosiła Radną A.Dorawę o nr pisma, które przedstawiła. Dodała, że przedstawione pismo wraz z uzasadnieniem zostało wydane już po postanowieniu RDOŚ w 01.2025 r. RDOŚ miał świadomość, że dopuszcza do podcięcia i ogławiania, a same granice jeśli chodzi o lokalizację użytku nie zostaną naruszone. Żeby to miało jasny wydźwięk, inwestor nie wejdzie w jego granice.

D. Chojnacki – Przewodniczący RM – podjęcie uchwały w sprawie odmowy uzgodnienia zakresu prac naruszających zakazy obowiązujące na obszarze użytku ekologicznego o nr CRFOP PL.ZIPOP.1393.UE.0403083.992, położonego na terenie Gminy Solec Kujawski.

D. Chojnacki – Przewodniczący RM – Kto z Radnych jest za przyjęciem w/w projektu uchwały?

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 7, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (8)

Grażyna Bieniek, Dariusz Chojnacki, Agnieszka Dorawa, Anna Filipiak, Beata Kołota, Sebastian Mędlewski, Szymon Raczyński, Justyna Zielińska.

PRZECIW (7)

Jowita Dec, Wojciech Elszyn, Dawid Konwiński, Maciej Kuligowski, Łukasz Owieśny,
Katarzyna Stamm, Marzanna Szewczyk.

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0).

Uchwała Nr XVII/130/25 została podjęta (zał. 4).

5. Zamknięcie obrad sesji.

D. Chojnacki – Przewodniczący RM – podziękował Radnym, Burmistrzowi za udział w sesji i zamknął obrady sesji nadzwyczajnej o godz. 15.05.

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ

Dariusz Chojnacki

INSPEKTOR
ds. BIP oraz obsługi
Biura Rady Miejskiej

mgr Katarzyna Ciudzińska

Protokołowała:
Katarzyna Ciudzińska

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Solcu Kujawskim

